CZĘŚĆ VIII. № 55. ROK 4. 1833.

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*. w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{18}{30}$ Lipca.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{11}{29}$ *Lipca.*

J. C. M. W. X. Michał w pożądanem zdrowiu przybył 7 b. m. do Moskwy.

— Przez roskaz dzienny Cesarski, z dnia 11 b. m. Jenerał-adjutant, Jenerał-porucznik hrabia *Orłow*, mianowany Jenerałem jazdy, z zachowaniem dotychczasowego urzędu.

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 25 Czerwca, Lejb-Medyk, Rzeczywisty Radca Stanu *Arendt*, ozdobiony został orderem S. Stanisława 2 klassy.

Ukazy Cesarskie.

Do Rządzącego Senatu.

28 *Czerwca.* Sprawujący obowiązki Dyrektora Departamentu Inżynieryi, Jenerał-porucznik *Klimenko* mianowany Dyrektorem tegoż Departamentu.

1 *b. m.* «W dowod szczególnej życzliwości Naszej ku Kijowskiemu Wojennemu Gubernatorowi, Jener.-gubernatorowi Podolskiej i Wołyńskiej gubernii, Jener.-adjutantowi, Jenerał-porucznikowi *Lewaszew* 1, za jego nader gorliwą i pożyteczną służbę Nam i ojczyznie, Najłaskawiej nadajemy jemu i jego potomkom godność Hrabi Cesarstwa Rossyjskiego.»

2 *b. m.* Sprawujący obow. Ekaterynosławskiego Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu *Łonginow* mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu i Gubernatorem.

Do Kantoru Dworu.

1 *b. m.* Panny: Xiężniczka Elżbieta *Repnin*, baronówna Lydia *Rosen* i xiężniczka Leonida *Bariatyńska* mianowane Pannami honorowemi N. Cesarzowej Jmci.

— «Rada Państwa, w Departamencie Praw i w Ogólnem Zgromadzeniu, po rospatrzeniu przedstawienia Ministra Skarbu we względzie oznaczonej przez § 372 Ustawy Rekrutskiej wypłaty ze skarbu obywatelom, za kwitacye rekrutskie, (зачетныя) *dała zdanie*, iżby, dla zapobieżenia wynikłym nadużyciom, postanowić co następuje: 1) Posiadacze pomniejszych (мелкопоместныя) majątków, w których, z mocy § 8 Ustawy Rekrutskiej, powinność rekrutszczyzny odbywa się w pieniądzach; przedstawując do skarbu wydane im kwitacye, odbiorą zeń summę, § 372 zakreśloną. — 2) Posiadacze majątków innego rodzaju, oznaczonych w § 8, i odbywających takową powinność również w pieniądzach, mogą wydanych im kwitacyi użyć stosownie do 320 § tej Ustawy, to jest, jeżeli oni, zamiast wniesienia pieniędzy, zechcą dać rekruta w naturze, wtenczas, zamiast takowego, lub zamiast pieniędzy, przyjęte będą od nich kwitacye na tyle, ile z ich części należy się całkowitych rekrutów; za pozostającą zaś przewyżkę dusz, winni będą zapłacić pieniędzmi. — 3) *Obywatele, posiadający takie majątki, s których rekruci powinni być dawani w naturze*, mogą składać kwitacye tylko za swoje majątki, w czasie naborów, i w takiej tylko liczbie, jaka odpowiada liczbie wypadających z ich dóbr podług Manifestu rekrutów; jeżeli zaś po złożeniu kwitacyj pozostanie jeszcze przewyżka dusz, całkowitego rekruta nie wynosząca, wtenczas należy postąpić stosownie do 80 § Ustawy Rekrutskiej, to jest takowe przewyżki odkładać do następnych wyborów, dopokąd z nich całkowity rekrut się nie złoży.» Zdanie to Rady Państwa zostało zatwierdzonem przez N. Cesarza w d. 7 Czerwca b. r.

Ukazy Rządzącego Senatu. 1) 5 *b. m.* (s 1 Depart.) Z ogłoszeniem zatwierdzonej przez N. Pana Ustawy żeńskiego patryotycznego towarzystwa w Petersburgu.

2) *Tegoż dnia.* (s 4 Dep.) O mianowania Pułkownika xcia Jana *Golicyn* Członkiem Komisyi, ustanowionej na cel wypłaty długów xżnej Anny *Golicyn* i jej męża.

3) 6 *b. m.* (s 1 Dep.) O zaprzestaniu przysyłania spisów dzieci żołnierskich do Departamentu osad wojskowych.

4) *b. m.* (s tegoż Dep.) O rosciągnieniu Ustawy o kopistach Gabinetu Cesarskiego na kopistów wszystkich wydziałów Ministerstwa Dworu, którzy pochodzą ze stanu dzieci sług Dworskich i stajennych.

5) *Tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O dozwoleniu Ministrowi Skarbu użyczania, w przeciągu lat sześciu, żądającym ulgi na wywóz za granicę mięs solonych. *(G. S.)*

— *Journal de St.-Petersbourg* ogłaszając wiadomość o odpłynieniu flotty rossyjskiej s Konstantynopola, umieszczoną w przeszłym Nrze Tygodnika, dołącza następujące uwagi, wraz z notami posła rossyjskiego i Porty Ottomańskiej przy rzeczonej okoliczności wymienionemi:

«W chwili spełnienia się tego wielkiego wypadku, miłą jest przebiedz razem wszystkie skutki osiągnione postępowaniem Rossyi, i jeszcze raz zwrócić oko na niebespieczeństwa, którym przezorna i silna nasza polityka zapobiedz potrafiła.»

«Państwo Ottomańskie zdawało się tykać upadku. Nowa potęga miała rozszerzyć władzę swoję aż do samej Turcyi Europejskiej. Po dwóch walnych bitwach, wojsko egyptskie szybko zbliżało się do Kostantynopola. Nic nie stało mu na zawadzie. Sama stolica zdawała się taić zarody buntu i rozruchów. Śród tylu niebespieczeństw Sułtan uciekł się do opieki N. Cesarza—i nadzieja jego nie została zawiedzioną. W chwili gdy Ibrahim był już zaledwie o kilka dni drogi od Konstantynopola, pięć okrętów linijowych rossyjskich i cztery fregaty weszło do Bosforu. Obecność ich była dla stolicy rękojmią całości i bespieczeństwa. W tak krytycznych okolicznościach, ukazanie się bandery rossyjskiej było wszakże wypadkiem nazbyt nowym, ażeby nieobudziło niejakiego wahania się w samychże naradach Dywanu. Lecz prawdziwy interes Porty, dobrze przez Sułtana zrozumiany, wziął górę i natchnął Portę nieograniczoną ufnością, jakiej przyrzeczenie N. Cesarza zasługiwało. Eskadra nasza pozostała w Bosforze. Żądano nawet i otrzymano nowe jeszcze posiłki. Dwadzieścia okrętów wojennych rossyjskich zarzuciło kotwice przed Bujukdéré; 10,000 wojska lądowego stanęło obozem na azyatyckim brzegu Bosforu. Nadto, Cesarz Jmć oświadczył, iż flotta i wojska jego pozostaną na zajętem przez nie stanowisku, dopoki armija egyptska nie cofnie się zupełnie za górę Taurus.»

«Taki był cel, takie też były granice naszego pośrednictwa. Przeznaczone jedynie do zmuszenia Ibrahima do pokoju i zabespieczenia niepodległości Państwa Ottomańskiego, działanie Rossyi miało się wstrzymać w zakresie zawczasu oznaczonym przez wyraźną wolę Cesarza. Żądano od nas posiłków. Posiłki zostały dane. Lecz pośrednictwo to ani było narzuconém, ani też z nim się napraszaliśmy. Jako samowładnému panu prowincyj, władzy jego poddanych, wolno było Sułtanowi poruczyć ich zarząd pod jakiemikolwiek warunkami, któremubądź ze swych wassalów. Stąd też warunki układów zawartych przez Portę s Paszą Egyptu pozostały zupełnie, jak należało, obcémi Rossyi. Szło tylko o nadanie największej energii obiecanej zbrojnej pomocy; szło o usprawiedliwienie w oczach Europy zaufania położonego w jej prawości; o obronę i zachowanie politycznego bytu mocarstwa przyjacielskiego, spokojnego, sprzyjającego widokom naszego handlu i żeglugi, wiernego naszym traktatom.»

«Pod wpływem tych zachowawczych myśli, widzieliśmy przez cztery miesiące obronę Bosforu i spokojności Państw Wschodnich poruczoną banderze rossyjskiej. Zdobywszy na Porcie pokoj w 1829, w 1833 obowiąskiem było N. Cesarza czuwać nad bespieczeństwem Państwa, które tak sumiennie dochowywało warunków tego pamiętnego przymierza, i zachowaniem w całości dobrodziejstw traktatu Adryanopolskiego, który Rossya uważać zawsze będzie za narodowy pomnik umiarkowania i sławy.»

«*Przekład noty podanej W. Porcie pod datą z Bujukdéré 25 Czerwca (7 Lipca) 1833.*»

«Podpisany, nadzwyczajny poseł J. C. M. N. Cesarza Wszech Rossyi, naczelny dowódzca wszystkich sił lądowych i morskich, na pomoc przez J. S. M. do Bosforu przyzwanych, uwiadomiony został przez kapitana głównego sztabu gwardyi Cesarskiej, barona *Lieven*, który, za spólną zgodą Porty wysłanym był do Azyi Mniejszej, iż wojsko egyptskie, dokonawszy swojego odwrotu za górę Taurus, weszło do granic prowincyj ustąpionych z woli J. S. M. do składu nowych wielkorządztw, Mehemetowi Ali, Paszy Egyptu, i synowi jego, Ibrahimowi Paszy poruczonych.»

«W skutek uwiadomienia takowego, podpisany ma zaszczyt prosić JW.P. Reis-Effendi, o zakomunikowanie mu w sposobie urzędowym doniesień, które w tym przedmiocie bezpośrednio dwor jego otrzymać musiał. Uprasza też P. Reis-Effendi o wyrobienie dlań zgodzenia się J. S. M., na przystąpienie ku wykonaniu danych mu przez N. Cesarza, pana jego, roskazów, względem niezwłocznego powrotu do Rossyi wojsk jego lądowych i morskich, których obecność ograniczoną została do czasu oczyszczenia Azyi Mniejszej i przywrócenia pokoju z Egyptém, na podanych od J. S. M. zasadach.»

«Dopełniając kroku tego, zgodnego tak s samą prawością oświadczeń J. C. M., jako i s charakterem szczerych i przyjacielskich jego chęci ku Wysokiej Porcie, podpisany korzysta s tej okoliczności, dla ponowienia JW.P. Reiss-Effendi zapewnień swojego wysokiego szacunku.»

(podpisano.) Orłow.

Przekład urzędowej noty W. Porty, podanej JW. hrabi Orłow, 26 Czerwca (20 Safer) 1833.

«Wysoka Porta wzięła pod rozwagę i s tłumaczenia objęła treść urzędowej noty z d. 25 Czerwca, podanej przez JW. hrabię Orłow, posła nadzwyczajnego rossyjskiego, w której JW. hrabia, zawiadamiając nas, iż wojska Egyptskie przeszły już wąwozy góry Taurus i wróciły do prowincyj powierzonych rządom Mehemeta Ali, paszy Egyptu i syna jego Ibrahima paszy, prosi Reiss-Effendi o udzielenie mu w sposobie urzędowym wiadomości, które Porta w tym przedmiocie otrzymała, i uprasza o zgodę J. S. M. na przystąpienie do wykonania roskazów N. Cesarza, tyczących się niezwłocznego powrotu do Rossyi sił lądowych i morskich, których obecność zależała od zupełnego oczyszczenia Azyi Mniejszej. Stosownie do dawniejszych oświadczeń tak poselstwu, jak szczególniej samemu JW. hrabi Orłow czynionych, sama natura przyjaźni i życzliwych chęci N. Cesarza względem Państwa Ottomańskiego nie dozwoli ich nigdy Wysokiej Porcie zapomnieć; i skutkiem ich jest ustalenie, na czasy teraźniejsze i przyszłe, jedności i szczerości coraz ściślej oba mocarstwa kojarzących. Podobnież, karność i przyjacielskie zachowanie się wojsk rossyjskich w stołecznem J. S. M. mieście, równie jak i dobre porozumienie które pomiędzy niemi a wojskami tureckiemi panowało, szczególniej zaś znakomite przymioty i godne ze wszech miar pochwały postępowanie

JW. hrabi Orłow, przejęły Wysoką Portę najgłębszą wdzięcznością.»

«Cofnienie się wojsk egyptskich za górę Taurus rzeczywiście zostało sprawdzoném przez posyłanych na miejsce urzędników, i, w skutek tego, Wysoka Porta śpieszy z uwiadomieniem JW. hrabi, iż, stosownie do jego żądania, J. S. M. na powrót rossyjskich sił lądowych i morskich zezwala. Jakoż, w tym celu, i dla ponowienia raz jeszcze wyrażeń wdzięczności, za przyjaźń i życzliwość J. C. M., Wysoka Porta podaje niniejszą notę, powtarzając i JW. hrabi Orłow zapewnienia wysokiego szacunku i poważenia, jakie ku jego osobie chowa.» *(J. S. P.)*

— Do Petersburga przybył: 11 b. m. z Moskwy, dymis. Jener.-major *Biriulin;* — 15, z Lubeki, na statku parowym, Jenerał *Mansurow.* Wyjechał: 11*go*, do Toropca, Lejb-Okulista Rz. R. St. *Lerche.* *(G. P.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 12 *Lipca.* W izbie niższej 5 b. m. po wniesieniu bilu o porządku zajmowania się sprawami przez samą izbę, lord Althorp zapowiedział na 9*ty* wniosek o mianowaniu komissyi w celu wyśledzenia sprawy o ostatnich rozruchach w Cold Bath Fields. Lord Ashley wniosł, ażeby izba przekształciła się w komitet, na rozbior bilu stanowiącego o zakresie czasu przez jaki dzieci po fabrykach mają być pracą zajęte. Lord Althorp uczynił uwagę, iż raport mianowanej w tym celu komissyi nie został jeszcze udzielonym wszystkim członkom izby, i że nie przystoi stanowić nic w tym względzie bez poprzedniczego rozważenia raportu. Komitet utworzony ze wszystkich członków izby, nie zdaje się mu stosowną drogą, do otrzymania wypadków zaspakajających w sprawie, potrzebującej pilnej i szczegółowej rozwagi. Radził zdać bil o którym mowa pod rozwagę szczególnego komitetu, dawszy mu tylko instrukcyą, ażeby dzieci młodsze niż lat 14 nie mogły być zajmowane pracą więcej nad 8 godzin na dzień; ażeby miano staranie o ćwiczeniu ich w potrzebnych naukach w czasie od pracy wolnym, i ażeby fabryki pod czujnym zostawały dozorem, dla zapewnienia skuteczności tych rosporządzeń. Lord Ashley przeciwił się mianowaniu szczególnego komitetu, zawsze wszakże zostawując do woli izby rozbieranie wniosku publicznie, lub oddanie go takowemu komitetowi. Po dość długich sporach, wniosek lorda Ashley został nakoniec przyjętym, większością 164 głosów przeciw 141, i izba przekształciła się natychmiast w komitet o rzeczonym bilu.—P. Stanley podał swój wniosek o zniesieniu niewoli murzynów w kolonijach, który odczytanym został po raz pierwszy.

Dzisiaj, 12*go*, trzy pierwsze artykuły bilu o Indyach-Wschodnich przyjęte zostały bez głosowania.

— 10 b. m. Król Jmć przyjeżdżał na wielkie pokoje do pałacu St.-James, na których zostali mu przedstawieni nowi pełnomocnicy hollenderscy: baron Verstolk van Soelen i P. Dedel. W tymże czasie P. Al. Mackinnon przedstawił Królowi Jmci adress parafii Marylebone, ze skargą przeciw ministrom i prośbą o uwolnienie ich od ciężaru podatków besposrednich.

— Z roskazu J. K. M. klub Yachtów nazywać się odtąd będzie Królewską eskadrą yachtów. Sam Król Jmć ogłosił się jej naczelnikiem.

— *Windsor Express* zbija wiadomość ogłoszoną w gazecie Hannowerskiej o polepszeniu się wzroku xcia Jerzego Cumberland. Olśnienie jego jest zupełném, i według wszelkiego podobieństwa do prawdy, nieuleczoném.

— Poseł austryacki przy dworze naszym, xżę Esterhazy, wrócił tu znowu ze stałego lądu.

— Donoszą s Falmouth, iż statek parowy który przywiozł ostatnie wiadomości z Oporto, spotkał w dniu swojego odjazdu z Lagos eskadrę don Miguela, złożoną z 9 okrętów. Ztąd spodziewają się bliskiej walki na morzu pomiędzy rzeczoną eskadrą a flottą admirała Napier, która liczy tylko 3 fregaty i jednę korwettę. *Albion* twierdzi, iż przedsięwzięte są najczynniejsze środki w celu wzmocnienia flotty don Miguela; niedawno właśnie zakupiono dlań 4 statki parowe, pomiędzy innemi: *Lord of the Isles* i *United Kingdom*, które powiozą mu z Anglii przeszło 300 majtków.

— Gazeta Lizbońska z d. 25 z. m. ogłasza raport komendanta zamku Peniche, donoszący o zabraniu skuneru *Eugénie*, należącego do don Pedra, mającego 13 dział i osadzonego 85 ludźmi. Wiatry przypędziły go do brzegu i ucieczkę uczyniły niepodobną.

— Gazeta angielska *Globe* ogłasza, że 12 b. m. przybył do Falmouth na statku parowym Birmingham umyślny goniec od Don Pedra, Senhor Mendizabel, śpieszący do Londynu z ważną wiadomością o zupełném zniesieniu flotty Don Miguela, przez flottę Dony Maryi, zostającą pod wodzą Admirała Napier. Bitwa miała miejsce 5 b. m. w bliskości przylądka St. Vincent. S całej flotty D. Miguela umknęły tylko cztéry małe statki; następne zaś wojenne okręty zostały wzięte przez kapitana Napier, i zaprowadzone do portu Lagos, wraz z ich osadami, które natychmiast przeszły na stronę Dony Maryi: *Rainha*, 80 dział, 850 ludzi; *Don John* 74 dział, 850 ludzi; *Princesa Real*, 56 dział, 640 ludzi; *Freitas* 48 dział, 580 ludzi; *Princesa*, korwetta, 24 działa, 320 ludzi. Cała bitwa trwała cztéry tylko godziny, od 3*éj* do 7*éj* po południu. Naprzód attak admirała Napier był wymierzony na okręt *Rainha;* po żwawém zwarciu się, Napier potrafił go zahaczyć i sam pierwszy wskoczył na pokład, gdzie się natychmiast zaczęła najzaciętsza walka. Wśród zamieszania kapitan napadnionego statku wymierzył w Admirała strzał, któryby go niechybnie trupem był położył; lecz go uprzedził kucharz Admirała, murzyn, który znalazłszy się w téj chwili obok swego wodza, jedném uderzeniem kolby zabił kapitana. Strata w ludziach przy spotkaniu z okrętem *Rainha* z obustron jest znaczna. Inne okręty poddały się bez długiéj walki. W liczbie ranionych oficerów flotty Dony Maryi znajduje się syn Admirała, kapitan Napier; odebrał on cztéry strzały i nie spodziewają się aby wyżył. Za przybyciem flotty do Lagos s tak świetną zdobyczą, władze miejskie spotkały Admirała i ofiarowały mu wieniec wawrzynowy. Zdobyte okręty, po naprawieniu ich, będą wcielone do zwycięzkiéj flotty i użyte na blokowanie Lizbony. W tém ostatniem mieście, po téj stanowczéj porażce, panuje największe zamieszanie.

Paryż 12 *Lipca.* Monitor ogłasza nowe postanowienie Królewskie, którém Francya rozdzieloną zostaje na 32 okręgi leśne; do każdego z nich wyznaczony jest Dozorca.

— Statek parowy *Manlius* przybył do Royan, niedaleko Bordeaux, z jenerałem Romarino i 200 ludźmi zaciągającemi się do służby don Pedra. Wiezie nadto mundurów na 500 ludzi.

Madryt 28 *Czerwca*. Tutejszy poseł Neapolitański podał rządowi naszemu następującą protestacyą:

«Z Bożej Łaski, My Ferdynand II, Król obojej Sycylii, Jerozolimski i t. d. Z najgłębszym żalem dowiedzieliśmy się, iż Król Jmć Katolicki, wyrokiem z dnia 4 Kwietnia, zwołał Kortezów Hiszpańskich na 12 Lipca b. r., dla złożenia przysięgi na wierność J. K. M. Xiężniczce Jmci Donie Maryi-Izabelli-Ludwice, jako dziedziczce tronu Hiszpańskiego, przez co ma na celu wprowadzenie nowego porządku następstwa tronu, ugruntowanego na sankcyi pragmatycznej J. K. M. z dnia 29 Marca 1830, a tem samem zniesienie porządku wprowadzonego prawem Filippa V, z d. 10 Maja 1713. W tych okolicznościach zwróciliśmy uwagę naszę na to, iż rzeczone prawo 1713 r. postanowionem zostało przez głowę naszej dynastyi, ze wszelką dla nadania mu skuteczności potrzebną formalnością, i w takim czasie, kiedy nadzwyczajne i nieszczęśliwe wypadki nadawały nowemu porządkowi większą wagę; — iż prawo takowe, jest już uświęconem nieprzerwaną od wieku przeszło trwałością; — iż było nieuchronnym skutkiem warunków, pod jakiemi tron Hiszpanii zapewnionym został wnukowi Ludwika i jego potomstwu płci męskiej, — które to ważne pobudki i podziśdzień istnieją. Dalej, zwróciliśmy jeszcze uwagę naszą na to, iż porządek następstwa tronu, oznaczony za zgodą i poręką znaczniejszych dworów europejskich i uznany przez kilka traktatow, stał się nazawsze obowiązującym i niezmiennym, i nadał wszystkim potomkom w linii prostej Filippa V prawa, których oni, jako nabytych przez ofiarę innych przywilejów, nie mogą się wyrzec, bez własnej istotnej krzywdy i naruszenia szacunku, jaki winni są głowie i założycielowi swojej dynastyi. Nadto, przekonani jesteśmy, że, jeśli takowe główne prawo raz zostało przyjętem i potomstwo jego założyciela jeszcze istnieje,—według wszystkich pierwotnych zasad każdego prawodawstwa, nikt, pod żadnym pozorem, nie ma mocy zmieniać go ani naruszać. I dla tego, prawo następstwa Korony Hiszpańskiej, należąc zawsze do najstarszego potomstwa płci męskiej Filippa V, po zgonie ostatniego jej władzcy, przechodzi na najstarszych xiążąt najbliższej linii, jako na najbliższych krewnych zmarłego monarchy i następca tronu, odziedzicza wtedy takowe prawo nie z woli swojego poprzednika, lecz jedynie z woli Bożej i niezmiennego prawa, którym porządek następstwa tronu utwierdzonym został. Nadto, oczewista, iż gdyby prawo to podlegało zmianom, w takim razie usiłowania mocarstw europejskich, na początku zeszłego wieku, w celu zaprowadzenia między sobą stałego systematu równowagi, musiałyby zostać wcale bezowocnemi i mogłaby się zrodzić obawa nowych wstrząśnień i krwawych wojen o następstwo tronu. Ze wszystkich wyliczonych pobudek, i stosownie do środków przedsięwziętych przez najjaśniejszego naszego rodzica, w dniu 22 Września 1830 w celu zachowania praw jego,—tak dla własnego naszego honoru, jako i dla utrzymania królewskich praw naszych i obowiązków wysokiej godności, na jaką się Opatrzności Boskiej wynieść nas podobało, uznajemy za konieczną, zanieść uroczystą protestacyą przed prawych władzców wszystkich narodów, przeciw Sankcyi Pragmatycznej z d. 29 Marca 1830, równie jak i przeciw wszelkim czynnościom, zmieniającym lub ograniczającym prawidła, które podziśdzień były podporą potęgi i świetności domu Burbonów, i na których gruntują się najwidoczniejsze, niezaprzeczone i najświętsze prawa, nabyte przez nas na mocy niezmiennej dotąd zasadowej ustawy, przy najważniejszych z naszej strony ofiarach. Ta uroczysta Nasza protestacya zakomunikowaną ma być wszystkim dworom; kopije zaś tejże, opatrzone Królewską naszą pieczęcią i pieczęcią ministra naszego spraw zagranicznych, złożone zostaną w archiwach ministerstwa sprawiedliwości i łaski i prezydenta rady ministrów. Dan w pałacu naszym w Neapolu, 18 Maja 1833 roku. (podpisano) FERDYNAND.

Patras 20 *Czerwca*. Trzy kompanie wojsk bawarskich wyszły z Missolonghi do Zaituni, dla objęcia w posiadanie tego miasta w imieniu Króla Othona, i wyparowania tureckiego buntownika Tassil Busi, który, łącznie s kilku bandami palikarów, nie uznających zwierzchności nowego władzcy, ciągle kłócili spokojność nieszczęśliwych mieszkańców Attyki. Według poźniejszych wiadomości z Zante, wojska Królewskie wypędziły nakoniec buntowników z Zejtuni i wyparły za granice państwa. Lecz tam rokoszanie ci, pod wodzą Tassil-Busi, napadli niespodzianie na miasto Arta, które przez 4 dni było pastwą najdzikszego ich okrucieństwa i łupem wyuzdanej chciwości. Większa część mieszkańców tego nieszczęśliwego miasta została bez różnicy płci i wieku wyrzniętą. Katastrofa ta uczyniła tém większe wrażenie w Nauplii, iż miasto rzeczone nader jest bliskiem granic Grecyi i że też w niem nie mało greckich rodzin ucierpiało.

— Sławny Mavromichali, znany pod nazwiskiem Pietro-Beja-Mainy, złożył nakoniec uroczystą przysięgę na wierność Królowi Othonowi. Przykład ten najzbawienniejszy miał wpływ w kraju, i zachęcił do podobnegoż kroku wielu innych, którzy się dotąd s przysięgą ociągali.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Podług *Gazette de France*, xiężna Berry, czyli hrabina Lucchesi-Palli, przybyła do Palermy 2 b. m. W liście z Neapolu, z d. 30 zeszłego m. donoszą, że sam hrabia Palli tylko co tam przybył i niezwłocznie uda się do Palermy, dla widzenia się z dostojną swą małżonką.

— Syn Lorda Dudley, wnuk, po matce, Lucyana Bonaparte, ma zadziwiające podobieństwo do swego stryjecznego dziada, Napoleona. Kiedy się ubierze w historyczny *szary surdut* i przybierze właściwą postawę ciała, młodzieniec ten ma być doskonałą miniaturą byłego Cesarza.

— Znany s przewrotności swojej w czasie ostatnich w Królestwie Polskiem rozruchów xiądz Puławski, zatrzymany został 9 b. m. w Paryżu przez policyą, która zabrała też wszystkie znajdujące się w jego mieszkaniu papiery. Kilku innych emigrantów polskich, między innemi literaci Zakrzewski i Czyński, otrzymali w tymże dniu roskaz opuszczenia niezwłocznie Paryża.

— Marszałek Marmont, xżę Raguzy, bawi teraz we Włoszech. 28 z. m. przybył s St.-Bernard do Magadizo, gdzie wsiadł na statek parowy, dla udania się do wysp Borromajskich.

— W Messager czytamy: «Wszystkim wiadomo że marszałek Bourmont mianowany jest głównym dowodzcą wojsk Don Miguela, lecz nie wszyscy wiedzą o warunkach tego mianowania. Mamy pewność iż te są następne: 1) P. Bourmont będzie nosił białą kokardę. 2) W nowej swej służbie zachowa tytuł Marszałka Francyi. 3) Legija cudzoziemska zostanie utworzoną pod nazwaniem legii Henryka V. Nic, dodaje Messager, nie może skuteczniej dopomodz sprawie Don Pedra, jak zgodzenie się Don Miguela na podobne warunki, gdyż w tym razie rząd francuski będzie miał zupełne prawo wdania się do walki portugalskiej, owszem bez zdrady względem swego kraju, niemógłby tego zaniedbać. Wszakże przyjaciele P. Bourmont tak działają, jak gdyby już wszystko było ukończonem i komitet Miguelowski w Paryżu werbuje tyle oficerów i żołnierzy dawnej gwardyi Królewskiej, ile tylko może. (Okręt *Birmingham*, który przywiozł do Falmouth powyższą wiadomość o zwycięstwie Adm. Napier, spotkał marszałka Bourmont już płynącego do Lizbony.)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Rys handlu Rossyjskiego w r. 1832. Wyciąg s tablic, wydanych w r. b. w St.-Petersburgu pod tytułem: *Виды Государственной Торговли за 1832 годъ.*

(Dokończenie.)

Handel przywozowy.

Przywoz towarów zagranicznych znacznie był większy w r. 1832 aniżeli w latach poprzednich, pomimo tego, że cło przywozowe zostało podniesione. Jest to dowodem, że środki, przez Rząd w końcu 1831 r. przedsięwzięte, uwieńczone zostały zupełném powodzeniem, albowiem, pomnożywszy dochód Państwa, bynajmniej nie uszczupliły ani zagranicznego, ani krajowego handlu.

Głównych towarów zagranicznych, w ciągu ostatnich trzech lat, przywieziono następną ilość:

	w 1830 r.	1 8 3 1.	1 8 3 2.
Bawełny surowej . .	116,314 pud.	104,549 —	127,124
——— przędzionej .	449,549 —	608,265 —	544,255
Indigo	24,950 —	26,354 —	33,318
Krapu i marzanny .	66,315 —	65,975 —	69,565
Sandału i drzew farbierskich	341,015 —	321,661 —	393,202
Mąki cukrowej . . .	1,347,400 —	1,453,639 —	1,557,723
Win na	11,437,040 —	12,401,772 —	14,249,436
Wyrobów baweln. na	11,284,005 —	10,028,607 —	10,383,105
—— jedwabnych —	8,064,013 —	6,213,585 —	10,317,676
—— wełnianych —	9,489,280 —	8,446,377 —	10,982,916

Bawełny przędzionej i mąki cukrowej w r. 1832 przywieziono nieco mniej niżeli w 1831; przeciwnie, przywoz surowej bawełny i farb corocznie wzrasta, co dowodzi czynności i powodzenia rękodzielni Rossyjskich, pomimo tego, że przywoz wyrobów jedwabnych i wełnianych w r. 1832 był obfitszy niżeli w latach poprzednich.

Ceny towarów Rossyjskich i zagranicznych:

Giełdowe ceny na towary Rossyjskie w Petersburgu, Archangelsku i Rydze były nieco mniejsze w r. 1832, niżeli w 1831, mianowicie na pieńkę, len, olej, potaż i zboże; przeciwnie łoj, wosk, siemie lniane i t. d. przedawały się o 10 i więcej procentów drożej. W Odessie ceny zboża w ogólności były umiarkowane.

Towary zagraniczne, jako to: bawełna surowa i przędziona, indygo, urzet, koszenilla, sandał i wiele innych artykułów przedawały się w Petersburgu, w Rydze i w Odessie taniej niżeli w r. 183$\frac{1}{2}$, co było nader korzystnem dla rękodzielni Rossyjskich. Ceny na cukier, kawę i oliwę nieco się podniosły.

Żegluga handlowa. Ilość okrętów przybywających do portów Rossyjskich w r. 1832 była nieco większa niżeli w latach poprzednich. Tu uważać należy, iż okrętów Angielskich w tym roku przybyło bez porównania mniej; ale natomiast Szwedzkich, Pruskich, Holenderskich, Francuskich, Włoskich, Austryackich i Amerykańskich okrętów było więcej.

Dochody celne. Te w r. 1832 wyniosły więcej niżeli w którémkolwiek z lat poprzednich. Mianowicie:

Właściwie celnych poborów . . .	82,334,840 r.	$72\frac{1}{4}$ k.
Akcyzy od Krymskiej soli	662,297 —	34 —
Za skład towarów i za najem magazynów	394,868 —	42 —
Na dochód różnych miast	1,376,177 —	$95\frac{1}{2}$ —
	84,768,184 —	$43\frac{3}{4}$ —
Zatém więcej niż w r. 1831 .	13,186,288 —	$68\frac{1}{2}$ —
W tej liczbie weszło s cła podwyższonego podług taryfy, Najwyżej zatwierdzonej 11 Listopada 1831 r.	9,592,210 r.	$52\frac{1}{2}$ k.
Zatém rzeczywisty przyrost dochodów celnych wynosi	3,594,078 r.	16 k.

Koszta utrzymania całego zarządu celnego wyniosły $7\frac{1}{8}$ procentów.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{14}{16}$ Lipca.

Na Londyn . . . . . na	3 m. pens	$10\frac{3}{4}$.
— Amsterdam . . . —	65 d. censów	
— — — — . . . . —	3 m. — —	$53\frac{3}{4}$.
— Hamburg . . . . —	65 d. sz. bko.	
— ——— . . . . . —	3 m. ——	$9\frac{15}{16}$.
— Paryż . . . . . . —	70 d. cent.	
— —— . . . . —	3 m. ——	114.
Dukat nowy.		
Rubel złoty	3 —	74 —
—— srebrny.	3 —	$57\frac{1}{4}$ —

Londyn 16 *Lipca*. Kons. $88\frac{5}{8}$; Ross. $104\frac{1}{2}$.

Paryż 15 *Lipca*. 5% renty 104 fran. 35 cent.; 3% 77 fr. 45 cent. *(G. H. P. R. G.)*

Rozmaitości.

Samobójstwa i zabójstwa w Rossyi.

Pomiędzy nader ważnemi statystycznemi rosprawami Akademika Hermana, w pamiętnikach Akademii Petersburskiej, znajdują się badania o liczbie samobójstw i zabójstw w Rossyi z roku 1819 i 1820. Wypadki tych badań tym więcej zasługują na uwagę, że w nich mamy dość szczegółową wiadomość i o naszych prowincyach. P. Hermann bierze za zasadę rachunku ludność 1820 r. taką, jaką wskazali Gubernatorowie w swoich doniesieniach, i, uważając to za *minimum* rzeczywistej ludności, przyjmuje w Rossyi 39,030,072 mieszkańców. Stosownie do tego rozważa koleją główne wzniosłości (plateaux) i w najpierwszej z nich t. j. na wzniosłości rzeki Oki, obejmującej gubernije Moskiewską, Włodzimierską, Orłowską, Kurską i Woroneżską, na ludności 10,235,425, postrzega, iż najwięcej samobójstw i zabójstw zdarzyło się w gub. Kurskiej Riazańskiej i Orlowskiej, a najmniej w Kostromskiej. Na wzniosłości Wołgi czyli w gubernijach Kazańskiej, Niżnie-Nowgorodskiej, Symbirskiej, Tambowskiej, Orenburskiej, Penzeńskiej i Saratowskiej, najwięcej samobójstw zdarzyło się w gub. Kazańskiej (potem idą Orenburska, Tambowska), najwięcej zabójstw w Tambowskiej (potem Kazańska i Orenburska), najmniej samobójstw i zabójstw w Saratowskiej. Na wzniosłości obejmującej gubernije Twerską, Pskowską i Smoleńską, na 2,815,419 mieszkańcach samobójstwa były częstsze niż zabójstwa i w stosunku do ludności najmniej jednych i drugich licza o w gub. Twerskiej.—W 7 gubernijach wzniosłości połnocnej, w Archangelskiej, Ołoneckiej, Wołogodzkiej, Wiatskiej, Permskiej, Petersburskiej i Nowgorodzkiej, na ludności 4,561,442 mieszkańca, najwięcej samobójstw zdarzyło się w gub. Petersburskiej (prócz stolicy), najmniej w Ołonieckiej; zabójstw najwięcej w Permskiej, najmniej w Ołonieckiej. — Na wzniosłości obejmującej prowincye nad-Baltyckie, czyli gubernije Estońską, Liflandską i Kurlandzką, których ludność wynosi 1,150,405, samobójstwa były najliczniejsze, i najwięcej, ich było w Kurlandyi, zabójstw najwięcej w Liwonii, jednych i drugich najmniej w Estonii. Zabójstwa dzieci są bardzo częste.

W gubernijach Białoruskich i Litewskich, w Witebskiej, Mohylewskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i w obwodzie Białostockim, ludność wynosi 3,463,670 mieszkańca: w 1819 samobójstw było 105, w 1820 r. 115, ogół 220; średnia liczba 110, czyli jedno samobójstwo na 31,488 mieszkańcach. Zabójstwa dochodziły w 1819 do 65, w 1820 do 55, ogół 120; średnia liczba 60, czyli jedno zabójstwo na 57,741 mieszkańców. Samobójstwa w tych gubernijach są częstsze niż na wzniosłości Wołgi i na północy, wyjąwszy gub. Petersburską, lecz mniej częste niż w prowincyach nad-Baltyckich. Zabójstwa są częstsze niż na innych poprzednich wzniosłościach, lecz mniej częste niż na wzniosłości Wołgi. — Pomiędzy zabójstwami, dzieciobójstwa przeszło $\frac{1}{4}$ wynoszą.

Gubernije te podług liczby zbrodni tak się szykują:

Samobójstwa.		*Zabójstwa.*	
Wileńska	29	Wileńska	14
Mińska	22	Witebska	13
Grodzieńska	18½	Grodzieńska	9½
Mohylewska	18	Mińska	9½
Witebska	14	Mohylewska	7½
Białostocka	8½	Białostocka	6½

Lecz co do ludności stosunkowej, wypada:

1 *Samobójstwo:*		1 *Zabójstwo:*	
w Białostockiej na	20,971	w Białostockiej na	27,895
— Wileńskiej	25,988	— Witebskiej	45,864
— Mińskiej	28,504	— Wileńskiej	53,825
— Grodzieńskiej	29,332	— Grodzieńskiej	58,663
— Witebskiej	42,302	— Mińskiej	69,676
— Mohylewskiej	43,914	— Mohylewskiej	113,065

Ztąd daje się widzieć, że liczba samobójstw i zabójstw jest bardzo wielka w Białymstoku i przyczyny zasługiwałyby na badanie. — Liczba jednakże zmarłych s pijaństwa nie jest znaczną, jak na kraj, w którym chłopi uchodzą za wiele pijących.

Małorossya, dawna polska Ukraina, prowincye na Turkach zdobyte, składają wyniosłość ciągnącą się od Czernihowa do Prutu i morza Czarnego, i mającą 7,723,529 mieszk. Tu, w stosunku do ludności, najwięcej samobójstw zdarzyło się w Bessarabii, najmniej w gubernii Wołyńskiej, zabojstw najwięcej w gub. Chersońskiej, najmniej w Wołyńskiej. (Jedno samobójstwo w gub. Kijowskiej na 33,560 mieszk., w Podolskiej na 48,567, w Wołyńskiej na 61,727, jedno zabójstwo w Kijowskiej na 79,026, w Podolskiej na 121,418, w Wołyńskiej na 123,566.)

Wzniosłość stepowa zajmuje gubernije Astrachańską, Taurydę, kraj Kaukaski, Gruzyją i ziemie Dońskich kozaków. Ludność 1,176,393.—Samobójstwa tu były najczęstsze w Taurydzie, zabójstwa w kraju Kaukaskim (jedno na 5580 mieszk.) i w Gruzyi (jedno na 7,918.) Najmniej samobójstw było w Gruzyi, najmniej zabójstw w ziemi kozaków. Rozbojów i kradzieży na wzniosłości stepowej było 6 razy więcej niż gdziekolwiek indziej w Rossyi. W gubernii Astrachańskiej pijaństwo jest największe, w Gruzyi nie ma jego przykładu. W Syberyi z ludności 1,136,738 samobójstwo jedno przypadało na 25,834 mieszk., a zabójstwo na 23,198.

— We Lwowie wyszły témi czasy następujące nowe dzieła polskie:

Kazania X. F. Siarczyńskiego, wydane s pozostałych po jego śmierci rękopisów, przez J. A. K.

Komedye Hrabiego Alex. Fredro, Część 3.

Kazania na święta uroczyste A. Mikiewicza.

Ballady Józefa Kal. Paygert.

Pisma rozmaite hr. Antoniego Karsznickiego. Cz. I.

Nieszczęścia najszczęśliwszego męża. Przez A. F.

Uwagi nad nowym systematem rolnictwa, z rycinami. Michała Popiela.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 17-го Іюля, 1833. Ценсоръ П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.